№ 23. 2 majaa 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy—1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwieštak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

Apawieszczeńnia Hłaŭnaj Kamandy.

1 maja.

Zachodni front:

Naahuł, pałažeńnie biez pieramien.

Kala wiarszyny „Miortwy Czeławiek" i ŭczora iszli zajadłyje bitwy.

Naszy eskadry latunoŭ szczodra absypali bombami schoŭki worahoŭ na zachodzi i mahazyny na pałudni ad Werdenu.

Francuski bipłan u bitwie na pawietry skinut na ŭschodzi ad Nuajon. Latuny zabity.

Uschodni i Bałkanski front:

Nijakich zdareńniaŭ wialikszaj wahi nie było.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Z aposznich dzion:

29 krasawika.

Zachodni front:

Na fronci miž kanałam Labasse i Arras dalej idzie wostraja, udacznaja dla nas minnaja bitwa. U wakolicach Giwenszi u nas była nowaja udacza, i my adbili anhlickuju ataku z rucznymi hranatami.

U wakolicach Maasu znoŭ adbity francuskije kontrataki na wiarszynu «Miortwaho Czeławieka» i na ŭschod ad jaje.

Naszy zaszczytnyje harmaty na pałudni ad Moron-Wilje (ŭ Szampani) skinuli na ziamlu francuski bipłan. Latuny zabity na śmierć.

Parucznik Boelke žbiŭ na pałudni ad Vo swoj czarodny czatyrnadcaty aeropłan.

Uschodni front:

Na pałudni ad woziera Narocz naszaje wojska pawiało ŭczora ataku, majuczy na meci palapszeńnie swaich pazycij dziela nahladu, katoryje my adbili nazad 26 marca. Uziaty pazycii za akopami, byŭszymi ŭ nas 2 marca — miž Stanaroczam i dwarom Stachoŭcami. Uziaty ŭ pałon 5600 sałdatoŭ s 56 aficerami, ŭ tym liku 4 sztabnymi; zdabyty: 1 harmata, 28 kulemiotaŭ i 10 minamiotaŭ. Apracza taho rasiejcy mieli ciažkije krywawyje straty, katoryje jeszcze bolsz pawialiczylisia pry nacznoj kontratacy, wiedzienaj hustymi radami. Worahi nie zdaleli adwajewać nazad ni adnej piadzi utraczenaj ziamli.

Naszy latuczyje karabli zrabili nalot na žalezna-darožnyje budoŭli kala Wendenu i na czyhunku Dźwinsk-Režyca.

Bałkanski front:

Pałažeńnie biez pieramien.

30 krasawika.

Zachodni front:

Anhliczanie niekolki razoŭ daremna wiali ŭsio nowyje ataki proci Giwenszi.

Na poŭnaczy ad Somm i na paŭnocznym zachodzi ad Uaz byli udacznyje dla nas patrulnyje styczki.

Na lewo ad Maasu wialikije francuskije siły napali ŭczora na wiarszynu «Miortwy Czeławiek» i susiednije linii da poŭnaczy ad haju Korett. Paśla zaŭziataj bitwy ataka nami adbita.

Na prawo ad hetaj reki francuskaja ataka na paŭnocznym zachodzi ad chutara Tiomon nie udałasia.

Niamiecki latun u bitwiė na pawietry s trema praciŭnikami strełami skinuŭ adnaho z ich nad Werdenam.

Uschodni front:

Na pałudni ad woziera Narocz u naczy ŭziaty jeszcze 4 rasiejskije harmaty i kulemiot, dy jeszcze 83 pałonnyje.

Bałkanski front:

Niczoha nowaho.

Hibiel niamieckaj padwodnaj łodki.

BERLIN. (W.T.B.). Padwodnaja łodka UC 5 Jaho Wialiczestwa nie wiarnułasia z swajej aposzniaj ekspedycii. Pawodłuh oficyalnaho daniasieńnia anhlickaho admirałciejstwa, łodka heta zatoplena, a ludzi ŭziaty ŭ pałon.

Naczalnik Admiralnaho Sztabu.

Adpłata.

BERLIN. (W.TB.). U pałudziennaj czaści Niamieckaho mora naszymi marskimi siłami zatoplena anhlickaja padwodnaja łodka E 22. Dwoje ludziej wyratawany i ŭziaty ŭ pałon.

Nasza padwodnaja łodka ŭ tej že wakolicy udaczna puściła torpedu u anhlicki krejser typu „Arethusa".

Na Dogger-Bank naszy pieredawyje parachody zatapili wialiki anhlicki aružny parachod i zachapili anhlicki rybałoŭny parachod.

Niamiecka-amerykanskaj wajny nia budzie!

NJU-JORK (W.T.B.). Wydatny partyjny predstaŭnik, Mann, pratestawaŭ u Senaci proci mahczymaho razrywu dyplomatycznych stasunkoŭ z Niamieczczynaj. Zajawa jaho wyzwała burnyje znaki spohadu.

U senat podana bolsz za 75.000 telehrafnych pratestoŭ proci wajny z usich kancoŭ Ameryki.

NJU-JORK (W.T.B.). Na pierszych wybarach u sztaci New-Jersy prezydent Wilson byŭ pabit bolszaściu 2 proci 1. Wybary pakazwajuć, szto nastrajeńnie hramadzianstwa niazhodliwo z žadańniem wajny z Niamieczczynaj.

BERLIN. (W.T.B.). „Lok. Anz." pisze:

„Narady ab amerykanskaj noci jeszcze nie zakonczeny. Jany wiaducca zhodna z surjoznaściu pałažeńnia i hodnaściu Impieryi. Ciapier jaszcze rana praroczyć, jaki budzie niamiecki adkaz."

BERLIN. (W.T.B.). Amerykanski pasoł Gerard pajechaŭ na aŭdyenciju da Impieratara u Hłaŭnuju Kwateru.

BERN (W.T.B.). Niezdawolenaja zhodliwym razwićciem niamiecka-amerykanskaho konfliktu, hazeta „Temps" złosna pisze ab sprobach niemcoŭ znajści mirny wychad s konfliktu.

Anhlickaja katastrofa.

LONDYN (W.T.B.). Wajennaje ministerstwo danosić, szto ŭ nocz na 24 krasawika była zroblena sproba pasłać parachod z spažyŭnymi praduktami ŭ Kut-el-Amaru, ale heta, nia hledziaczy na niezwyczajnuju śmiełaść, nie ŭdałosia. Z aeropłanoŭ dahledžena, szto parachod hety sieŭ na miel ŭ 4 milach ad Kut-el-Amary.

KONSTANTYNOPOL (W. T. B.). Dziakujuczy zroblenym krokam, my zdabyli parachod worahoŭ, katory płyŭ ad Felahie, kirujuczysia ŭ Kut-el-Amaru. Kapitan i matrosy zabity, abo ranieny. Na parachodzi my znajszli wialiki zapas spažyŭnych praduktoŭ i wajennych materjałoŭ, dy niekolki kulemiotaŭ.

BERLIN (W. T. B.). Anhlickaje wojska, katoraje było zakruženo ŭ Kut-el-Amary, prymuszeno było paddacca adważnaj tureckaj armii, asadziŭszaj jaho. Uziaty ŭ pałon bolsz za 13 tysiacz dusz.

Hłaunaja Kamanda Armii.

KONSTANTYNOPOL (W. T. B.). Jak danosić spaŭniajuczyj pawinnaści hieneralissimusa tureckaj armii, anhlicki harnizon Kut-el-Amary, czysłom 13.000 dusz, pad kamandaj hienerała Taunsenda, zdaŭsia na miłaść pabiedziŭszych.

LONDYN (W.T.B.). *Oficyalnaje daniasieńnie:*

Paśla rycarskaj i adważnaj abarony praz 143 dni hienerał Taunsend s pryczyny niedachwatki spažyŭnych praduktoŭ byŭ prymuszen paddacca. Pierad hetym jon papsawaŭ swaje harmaty i znisztožyŭ patrony. Jaho wojska składałosia z 2970 anhliczan—usich czynoŭ, kala 6.000 indyjskich wojsk, dy aboznych sałdatoŭ.

KONSTANTYNOPOL (W. T. B.) Wiestka ab upadku Kut-el-Amary wyzwała tutaka nieapisanuju radaść, tym bolej, szto hetaja pierszajá ad samaho paczatku wajny wialikaja anhlickaja katastrofa zroblena rukami turkoŭ.

Taunsend predłahaŭ zdać turkam Kut-el-Amaru z usiej artyleryjej i bolsz czym miljonam funtoŭ sterlingoŭ u zwonkaj maneci pad warunkam, szto armija jaho može swabodna adyjści. Samo saboj razumiejecca, szto hetaje śmiesznaje predłažeńnie było adkinuto.

BERLIN. (W.T.B.). Impieratar zahadaŭ światkawać zdabyćcie turkami Kut-el-Amary i ŭziaćcie ŭ pałon bolsz za 13 tysiacz anhliczan, prybraŭszy horad fłahami i haworaczy pramowy ab hetym u szkołach, katoryje paśla pawinny być na ŭwieś dzień raspuszczeny.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). „Swenska Dagbladet" kaže ab katastrofi pry Kut-el-Amary:

„Liczebnaja strata anhliczan — wialikaja, ale moralnaja—jeszcze bolszaja, uważajuczy na toje, jak jana adabjecca na musulmanskich narodach, sajużnikach u Europi i na samaj Anhlii, asabliwa s pryczyny wypadkoŭ u Irlandii."

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Paznajmo swajo imia!

—s—

Błahi toj syn, szto curajecca imi baćkoŭ swaich. Błahi toj hramadzianin, szto nia chocze ci nia ŭmieje nazwać imia swajho narodu.

Asabliwa treba heta pomniać ciapier.

My nazywali siabie „tutejszymi“, kali panawaŭ u nas maskal, bo nas nichto s-pamiž tutejszych narodoŭ nie wydzielaŭ: carskije czyny ŭsich roŭna uciskali, ŭsich roŭna chacieli abiarnuć u rasiejcoŭ.

Ciapier pałažeńnie žmianiłosia: suświetnaja wajna pierewiarnuła ŭwierch dnom usio žyćcio naszaho Kraju, i tyje, chto dahetul byŭ na dnie — liczyŭsia aposznim, wyjszli na wierch, a daczesnyje haspadary prymuszeny byli adyjści ad nas tudy, skul pryjszli 100 hadoŭ tamu nazad.

Nawierch wyjszoŭ i narod biełaruski. Ab doli kraju mohuć sudzić nie paadzinokije ludzi, a tolki wialikije narodnyje hramady. Biełarusy pobocz z litwinami i stanowiać hetkije hramady, stanowiać asnowu naszaho Kraju, — i na ich hołas pryjszoŭ ciapier czarod.

Tak, ci siak, narod nasz swoj hołas pawinien padać i — padaść. Ale kab toj hołas byŭ świedomy, kab usie my czuli siabie czastkami narodu biełaruskaho, kab my papraŭdzi mahli sami swaim žyćciom kirawać,—my ŭsie, jak adzin, pawinny wiedać, chto my i szto nam patrebno, pawinny paznać swajo imia i hołasna jaho hawaryć, dzie treba.

Nacyonalnaja świedomaść, paznańnie taho, szto ŭsie my—braty, syny adnej Matki—ziamli Biełaruskaj, žwiazywaje nas u adnu hramadu hetak sama, jak cement žwiazywaje u wialiki mocny mur sotni tysiacz cehłaŭ. Pastaŭcie hetyje tysiaczy cehłaŭ biez cementu, — i dawoli ich mocna pichnuć, kab razsypalisia ŭ-wa ŭsie baki. Spajanyje cementam, jany buduć stajać sotni hadoŭ.

Nas, biełarusoŭ, nie adzin miljon. U nas — u tych nialiczenych hramadach szerych, skromnych i cichich chlebaroboŭ biełaruskich dy rabotnikoŭ, siła i moc—moc Kraju. Tolki my ab joj dahetul nia wiedali: nie mahli nijak skliknucca razam, bo nam hołas adbirali carawy słuhi, bo woka žandaroŭ i wuradnikoŭ niadremluczy nahledało za kožnym krokam naszym. Ciapier heta admianiłasia, — i kožyn świedomy biełarus, kožyn, chto chocze dabra naszamu narodu i naszamu Kraju, pawinien adkrywać woczy nieświadomym bratom swaim, pawinien tłumaczyć im, szto nastaŭ užo czas i biełarusam pierad usim świetam skazać swajo imia.

I. Mieleszka.

Za wolu Ukrainy.

Blizka na trejciaj czaści swajej hranicznaj linii biełaruski narod stykajecca z ukraincami. Paczynajuczy ad Brianska—s-pad Maskoŭszczyny, žywuć pobocz hetyje dwa bratnije narody ŭ Czarnihoŭskaj, Minskaj, Hrodzienskaj huberni—ažno da taho miejsca, dzie biełarusy hraniczać s palakami.

Mnoha supolnaho mieli jany ŭ tych daŭnych czasach, kali Ukraina z aružžem u rukach wajewała za wolu, a adhałoski hetaho zmahańnia padbiwali da buntu i hramady biełaruskaho sielanstwa. Mnoha biady i hora spaznali jany i pad ułaściu maskaloŭ, katoryje ŭsiemi sposabami staralisia nawat imia naszaje zwiaści sa świetu. Ale ukraincy byli szczaśliwiejszyje za nas: niekolki miljonaŭ ich apynułasia za mieżami Rasiei — pad Aŭstryjej, i tam jany paśpieli dabicca dla siabie woli — u tym czasi, jak ich braty wiali padniawolnaje žyćcio za hranicznaj miažoj.

U Haliczynie— pad Aŭstryjej — ukraincy zbudawali swaju nacyonalnuju krepaść. U tej krepaści zbiralisia ŭsie duchowyje i materjalnyje siły ukraińskaho narodu, i adtul wyjszli ciapier bajcy *za wyzwaleńnie usiaje Ukrainy.* Za niezaležny dzieržaŭny byt Ukrainy zmahajucca z maskalami ukrainskije «siczowyje strelcy», a ŭ tym že czasi predstaŭniki ukrainskaho hramadzianstwa wiaduć palitycznuju kampaniju, kab znajści paddzieržku u siarednia-europejskich dzieržaŭ. Z hetaj metaj u Berlinie atkryŭsia „Sajuz wyzwaleńnia Ukrainy“, katory wydaje ab ukrainskaj sprawi knižki i broszury, drukuje swaje hazety i insz.

U „Wistnyku Sajuza Wyzwaleńnia Ukrainy“, miž inszym, apawiedajecca historyja razwićcia ukrainskaj palitycznaj myśli, katoraja ŭžo daŭno mieła na meci zdabyćcie niezaležnaści dla swajej staronki.

Ideja ukrainskaj nacyonalnaj niezaležnaści, ideał wolnaj Ukrainy, — pisze d-r M. Łozyńskij,—heta najwyszejszaja prajawa ukrainskaho nacyonalnaho adradžeńnia, prajawa pratestu proci nacyonalnaj niawoli, prajawa świedomaho žadańnia žbierahczy i razwiwać swaju indywidualnaść až da zdabyćcia roŭnaho miejsca miž druhimi narodami kulturnaho świetu.

Ukrainskaja palitycznaja dumka užo u pierszym piaćdziesiacilećci nacyoalnaho adradžeńnia dajszła da świedomaści hetaho ideału. Jaho blizka u toj-že samy czas wystawili zusim niezaležna „Kiryło-Miefodijeuskaje Bractwo“ u Rasiei i „Czysto Ukrainska Partija“ u Austryi.

Idei Kiryło-Miefodijeuskaho Bractwa razwiwaje Drahomaniw, dajuczy im zamiest ahulna-sławianskich—nowyje, ahulna-ludzkije asnowy. Propahanda jaho adbiwajecca na ukrainskaj dumcy u Haliczyni, dzie pierad tym szyroka razychodzilisia twory czlenou Kiryło-Miefodijeuskaho Bractwa: Szewczenka, Kostomarowa, Kulisza.

Samo saboj razumiejecca, szto pad toj czas—pry danych realnych warunkach — nielha było i dumać ab skorym spaunieńni ideału niezaležnaj Ukrainy. I tyje, szto prapawiedywali jaho, žwiazywali spaunieńnie swaich nacyonalnych ideałou z momentam spaunieńnia swaich palitycznych ideałou.

Paśla Drahomaniwa ukrainskaja palitycznaja myśl starajecca stwaryć dla ideału wolnaj Ukrainy usio bolsz i bolsz konkretnyje formy.

Užo zaraz paśla taho, jak załažyłasia ukrainskaja radykalnaja partija (u 1890 hadu), predstauniki kirunku Drahomaniwa wydzielajucca u jej u asobnuju frakciju — t. zw. „nacyonalnych radykałou“, katoryje najbolsz wydatnaho predstaunika mieli u asobi Wiaczesława Budzynowskaho i katoryje ukrainskaje dzieržaunaje prawo u Austryi stawili naraunie z dzieržaunym prawam czechou. U kancy ukrainskaja radykalnaja partija u 1896 hadu prynial̷a u partyjnuju prahramu žadańnie niezaležnaści Ukrainy.

U 1895 hadu wychodzić u świet „Ukraina Irredenta“—„socyalna-palityczny eskiz“ Juljana Baczyńskaho, katory, stojuczy na hrunci marksizmu, namieczau darohi, jakije—u mieru razwićcia produkcyjnych sił—pawinny dawiaści da stwareńnia kapitalistycznaj ukrainskaj dzieržawy. —Kali-ž u 1899 hadu naradziłasia ukrainskaja socyalna-demokratycznaja partija, u jaje prahrami byu užo pastaulen punkt ab niezaležnaj Ukrainie.

Hetki samy punkt baczym i u prahrami nacyonalno-demokratycznaj partii, katoraja była orhanizowana u kancy 1899 hodu.

Pad toj samy czas wystupaje za swabodu Ukrainy i „Rewolucyjna Ukrainska-ja Partija“, katoraja pracawała u mieżach Rasiejskaj Ukrainy. Swoj nacyonalny ideał jana žwiazywała s pabiedaj rewolucii, wieruczy, szto pry nowym ładzi u Rasiei nastanie wola dla usich narodou. Swaje pahlady na hetu sprawu partija wyłažyła u braszury „Samostijna Ukraina“ (1900 hodu).

Na pierszym miejscy, tak sama u žwiazi s pabiedaj rasiejskaj rewolucii, stawiła wyzwaleńnie swajej Baćkauszczyny i „Ukraińska Narodnia Partija“ (1903 h.)

Hetak sama na schodzi swaim u lipniu 1900 h. zjawiła žadańnie niezaležnaści Ukrainy ukrainskaja maładzież.

Krok za krokam, paszyrajuczysia sztoraz bolej, ideał hety dachadziu da samych szyrokich narodnych mas. — Kali-ž, paczynajuczy ad 1908 hodu, rabiłosia užo bolej jasnym, szto ahulna-europejskaj wajny nielha budzie abminuć,—ukrainskaja palitycznaja dumka, apirajuczysia na uwieś ukrainski narod, pastawiła žadańnie, kab ureszci ideał niezaležnaj Ukrainy byu spounien pry pomaczy centralnych dzieržau—paśla taho, jak Ukraina budzie adwajowana ad Rasiei.

Za heta ciapier i wajuje ukrainski narod.

A. N.

U Wilni i wakolicach.

—

× Palityka i... hoład.

U hramadzkim žyćci jość adzin kutok, kudy nie pawinny mieć dostupu nijakije palitycznyje kombinacii, nijakije nacyonalnyje i relihijnyje swarki: heta—sprawy miła-

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

Smalenski kniaziewič.

U Kijeŭskaj swiatoj Sofii stajaŭ chłopčyk z doŭhaj tonkaj šyjkaju, rusaju hałoŭkaj i sumnymi, zadumlonymi wačami. Kali wialiki kniaź siadzieŭ na swaim «carskim miejscy» u wialikije światy i pierad im stajali jaho maładyje syny i swajaki,—i hety biełarusy chłopčyk stajaŭ z imi i wadziŭ swaimi zadumlonymi wačami pa światych abrazoch, ubranych u zołata śpiewakach, što widnielisia u aŭtary, i pyšnych bajarach, što u darahich carharodzkich aksamitach i sabalinych barmach abstupali kniazia i kniaziewičoŭ. Jon wyros siarod ich z malenkaści i nie pamiataŭ inšaho swajho dworu. Jon byŭ mienšym synam smalenskaho kniazia, pahromlenaho wialikim kniaziam kijeŭskim u chaŭrusie z bratami. Smalenski kniaź paloh u bitwie i družyna jaho. Wołaść zabraŭ kijeŭski kniaź, a syn apynuŭsia u pačesnaj niawoli na kijeŭskim dwara i wyrastaje tut u niewyraznaj roli ni to zakładnika, ni to budučaho kniazia. U interesie kijeŭskaj palityki lepiej było-b, kab jaho saŭsim nie było, ale ŭžo kali Boh-Baćka sudziŭ jamu žyci, u wialikaho kniazia nie staje sumleńnia pasłuchać inšych praktyčnych daradnikoŭ swaich i zahubić chłapca.

Małady kniaziewič wyrastaje, akruženy žałasnym spačućciom, jak biazwinnaja achwiara nieščaścia, i padajzrywym straham, jak pryčyna budučych zamiešak i wojen, kali jon s czasam zachocze dachodzić swajej „wotčyny“. Jon spraŭdzi žywie pad ŭražeńniem trahičnaj doli, jakaja sustreła jaho rod: pra dolu tuju nichto nie raskaže jamu akuratna, bajučysia hniewu wialikaho kniazia, ale s tym bolš palučaj cikawaściu małady kniaziewič chapaje i spletaje razam tyje urwanyje słowy i namioki, jakije zdarajecca pačuć jamu, i s tym bolšaj zaŭziataściu dumki jaho pracujuć nad adhadywańniem usiej hetaj historyi u jaje najbolš skrytych i tajomnych padrobnicach. Ot i ciapier, stojučy u światyni, jon z asabliwaj uwahaj spyniaje pahlad swoj na siwym abličču bajaryna Wratysława, na jaho druzłaj postaci, adzietaj u fioletawuju opratku, spiatuju srybnymi, s kwietkami huzikami. Pra hetaho Wratysława jon paczuŭ nidaŭna, szto to jon hłaŭna pryczyniŭsia da pahromu i śmierci jaho baćki, i sumnyje woczy maładoha kniaziewiča uporna ŭzirajucca na jaho, na jaho ruki, katoryje prypaminajuć rysunak mieča, jaki byŭ kaliś u jaho rukach, i ad hetych ruk i mieča paŭstajuć abrazy krywawaj śmierci jaho baćki, katoraho jon nikoli nia bačyŭ, ale ujaŭlaje sabie jaho fantastyčnuju fihuru šmat jaśniej, čym tych ludziej, što kala jaho stajać.

Ale duša jaho nie zaharałasia ad tych abrazoŭ imściwymi žadańniami. Jon pačuwaŭ niejkuju bajaźliwuju hidkaść pierad hetymi rukami, što praliwali kroŭ ludzkuju, ale dumaŭ nie ab pomście, a ab tym, jak mabyć bojazna i ciažka staromu Wratysławu stajać pierad abliččam Božym z zamazanymi ludzkoj krywioj rukami i jak mabyć jamu strašna strašnoha sudu božaho, što spahonie koždu kroŭ, pralituju rukoj čeławieka. I jamu spamianulisia słowy, skazanyje czornym papom Mikitam, prystaŭlenym da maładych kniažat dziela nawučańnia ich: „Mužy krywi i lesci nie prepołowiat dniej swoich“ (Praliwacieli krywi i krywadušniki nie dažywuć i paławiny wieku swajho). I jon zadumlaŭsia nad tym, čamu-ž dažyŭ hetkaj staraści Wratysłaŭ, pawinnyj u hetulki pralitaj krywi, i ci nie była pieredčasnaja śmierć jaho baćki karaj za praliwanuju kroŭ ludzkuju?

Małady kniaziewič byŭ ščyrym prychilnikam „nowaj wiery.“ Jaho žurliwaja duša bojazna tuliłasia u atmosfery wiečnych wojen, gwałtoŭ i krywawych raspraŭ, jakaja ahartała jaho na kniazieŭskim dware,—jak bytcym miłasiernaje spačućcio, jakoje akružyło małoha siratu na parozi świedomaści, nawieki wycisnuło swaju piečać na jaho dušy. Jon z žacham dumaŭ, što i jamu pryjdziecca s časam takže jechać na wajnu, prynaležać da krywawaj bitwy „u pałku.“ „Kniažeńie nia može być biez krywi, a świet biez hrecha“, spaminalisia jamu słowy, skazanyje jaho apieku nom u atkaz na nawuki Mikity, jakije u hłybini swajho pierakonańnia stary bajaryn nie uważaŭ stasoŭnymi dla kniažat i bajaroŭ, a chiba tolki dla papoŭskich dziaciej i čornaryzcoŭ. Być samomu „mužem krywi i lesci“ —pierad hetym bajaźliwa zdryhałasia dusza kniaziewiča. Jamu spaminałosia, jak jon płakaŭ na kniažych łowach nad padstrelenaju łaniaju, pabačyŭšy, jak ciakuć ślozy z jaje sumnych wačej, bytcym ludzkich, i chtoś z dakoram skazaŭ tady, što jon sam wyhladaje, jak pastrelenaja łania, i wočy u jaho-ž takije. Jon nie stydaŭsia hetaho i nia mieŭ ambicii być padobnym da hetych praliŭcoŭ krywi i gwaŭtoŭnikoŭ, śmiełych i biezudzieržnych. Jon mieŭ inszyje prykłady i parywy, katoryje nasilisia u jaho dumach, kali wočy jaho pierebiehali pa mozaikach i malaturach nowaho chramu.

Ale najlepšaj historyi, katoruju lubiŭ jon najbolej — nie było tut. To była historyja ab Joasafie karalewiču indyjskim i ab starcu Warłamieju. Jamu raskazaŭ hetu historyju ihumien ad światoha Dźmitry Warłamiej, jak historyju swajho patrona. Stary ihumien sam pakinuŭ dziela ciomnaj pieczery wialikakniazieŭski dwor, dzie byŭ pierszym bajarynam, i nie ubajaŭsia hniewu i pohwałki kniazia, katory zbiraŭsia raskapać i zisztożyć Piačorski manastyr zatoje, szto pastryhli biez ja-

serdzia, sprawy pomaczy pakryŭdženym dolaju naszym bratom. Ale wiadziecca hetak usiudy, tolki nie u nas: lisznie hłyboka ŭwajszoŭ u naszy duszy jad nacyonalnaho egoizmu i nacyonalnaj nienawiści,—i atruczenyje zierniaty, szczodra siejanyje maskoŭskaju rukoju, ŭzyjszli i dali lisznie bahaty uradžaj...

Piersz, czym chto daść u nas kusok chleba hałodnamu, jon pytajecca: a jakoj ty wiery, jakoj nacii?

Hetak rabili maskali, razdajuczy u zrujnawanaj Haliczyni chleb tolki tym ukrainskim sielanam, katoryje zhadžalisia prypisacca da prawasłaŭnych.

Hetkaje pytańnie czuli my ŭsie—„inorodcy“, kali zwiertalisia da maskoŭskich czynoŭ s prośbaju pryniać na kazionnuju słužbu.

„Palityka“ zwajewała miłasierdzie, wyhnała niekudy miłaść da czeławieka... I tolki na takim hrunci mohuć mieć miejsco zdareńnia, padobnyje tamu, jakoje było hetymi dniami u Wilni.

Bolsz 30.000 dusz nia maje tut czym prahnać hoład. Jany žywuć tym, szto dajuć im roznyje dabraczynnyje kamitety, narodnyje straŭni i t. p. Na heta patrebny hroszy,—i woś, kab tyje hroszy zdabyć, u horadzi naładžen byŭ publiczny zbor na wulicach. Naznaczen dzień zboru; ŭsio ŭžo hatowa. Zborszczycy ŭsich nacij achwotna paśpiaszyli achwiarawać swaju pracu.—Tym czasam dawoli było tutejszym „palitykam“ umieszacca ŭ hetu sprawu, i ŭsia budoŭla zrazu że razsypałasia.

Ludzi sytyje, abaspieczenyje wiaduć swaju palitycznuju ihru —heta ich sprawa, na heta u ich jość czas, hroszy. Ale u swajej ihry jany nia majuć prawa stawić na kartu czužuju dolu, ihrać hoładam dziesiatkoŭ tysiacz biazdolnych ludziej. Heta—prastupak pierad narodam, katory taho nikoli nie zabudzie, — nie zabudzie tych hałodnych dzion, jakije pryhatawali jamu tyje „palityki“.

× **Prośba katalikoŭ-biełarusoŭ.** Nia hledziaczy na toje, szto ŭžo paczalisia nawuki ŭ biełaruskich paczatkowych szkołach, na prośbu wilenskich biełarusoŭ-katalikoŭ naznaczyć kapelanoŭ u hetyje szkoły Administratar Wilenskaj dyececii, ks. Michalkiewicz, nijakaho adkazu nia daŭ.

Niaŭžož i na nowy szkolny hod tutejszaje katalickaje duchawienstwo chocze pakinuć biełaruskich dziaciej biez nawuki wiery ŭ rodnaj mowi—tolki zatym, szto jany—biełarusy?

Prośba biełarusoŭ-katalikoŭ była padadziena ks. Michalkiewiczu jeszcze pierad światam — 15 krasawika.

× **S T-wa lekarskoj i spažyŭnoj pomaczy paciarpieŭszym ad wajny.** S pryczyny naznaczeńnia niamieckaj ułaściu dochtarki Z. Abramowicz u Wiłkamir, u Ambulatoryi T-wa, tolki nidaŭna pieremiaściŭszajsia na W. Pahulanku 15, prynimaje chworych dochtar Szabad.

D-r Szabad, katory prynimaŭ biez nijakaj płaty chworych czlenoŭ prafesyonalnych sajuzoŭ u siabie doma, ciapier budzie prynimać ich u Ambulatoryi—ad 10 da 11 hadziny ranicaj. Chworyje pawinny zapisywacca na pryjom da 10 hadziny.

D-r Abramowicz wyjechała ŭ Wiłkamir u niadzielu, z žalem žehnanaja supracoŭnikami i chworymi,—asabliwa hetymi aposznimi, dla katorych szczyra i achwiarna pracawała ŭ Ambulatoryi paŭtara hodu.

× **Koni biez wypalenaho klejma** konfiskujucca i ŭraz že adbirajucca ad ich haspadaroŭ.

× **Areszt zładziejskaj bandy.** (W.T.B.) Wilenskaj wajennaj palicii udałosia raskryć wialikuju zładziejskuju bandu, da kataraj prynaležali try kreunyje siamji; jana zrabiła mnoha razhromoŭ i zładziejstw. S-pamiž 10 czlenoŭ hetaj bandy, da kataraj prynaležać nawat dzieci ad 12 da 16 hadoŭ, aresztawany siamiora. Jany czaściu pryznalisia da winy. U ich „hniaždzie“ u Zwiaryncy znojdzien skład usielakich reczej dy roznyje zładziejskije admyczki.

× **Druhi prypadak kary śmierciu.** U toj autorak pierad abiedam na panadworku Łukiskaj turmy pakaran śmierciu Jan Pieślak, katory dziela hroszy zabiu staroha czeławieka i jaho syna i za heta zasudžen na śmierć akružnym sudom.

× **Z akružnoha suda.** Na tym tydni akružny sud zasudziu: Jana Jodkowskaho za hrabiežstwa na 14 let u paprauczy dom; Jana Fursa, Jana Jachimowicza, Michała Michałouskaho i Aleksandra Niećwidzkaho za ahrableńnie upraulajuczaho žydouskimi seminaryjami na 15.000 rub.—kožnaho na 10 hadoŭ u paprauczy dom.

Z USIAHO KRAJU.

Złuczeńnie ziamiel Litwy.

WILNIA (W.T.B.). 1 maja Wilenskaja i Suwalskaja huberni złuczeny u adzin wialiki administracyjny okruh. Upraŭlać im budzie wiadomy czlen pruskaj pałaty panoŭ, hraf Jork von Wartenburg.

Pastyrski list da Žmudzi.

PONIEWIEŽ. Hieneralny wikary, spaŭniajuczy pawinnaść Žmudzkaho biskupa, ks. Stachoŭski, napisaŭ pastyrski list da rymska-katalickaho nasialeńnia swajej dyecezii u Kowienskaj i Kurlandskaj huberni. U hetym pastyrskim piśmie jon klicze narod nie adkładajuczy braccа za rabotu na ralli, pamahajuczy adzin adnamu, spaŭniajuczy zahady niamieckich ułaściej i ŭ patrebi zwiertajuczysia da ich ab pomacz i radu. Adznaczyŭszy, szto źwiazanaja z relihijnaściu starannaść pry abrabotcy palej—sprawa, uhodnaja Bohu i znachodzicca pad Jaho błahasłaŭleńniem,—Administratar kanczaje swajo piśmo sławami psalmu, szto Boh kormić biednych i wysłuchaje tych, chto Jaho szukaje.

Hrodzienski Hramadzianski Kamitet.

HRODNA (W.T.B.). Hrodzienski Hramadzianski Kamitet nia budzie bolsz zasiedać kožyn dzień, a tolki 1 abo 2 razy ŭ tydzień, i zadaczy jaho abmiežywajucca daradczymi funkcijami.

Darmowaja razdacza ziamli pad harody.

HRODNA. Niamiecki Oberburhomistr cieraz Hramadzianski Kamitet razdaje ziamlu biednym dla užytku. Usio, szto jany źbiaruć s tej ziamli, astajecca da ich swabodnaho užytku. Kali uradžaj budzie zabran dla wojska, za jaho płacicimuć hatowymi hraszmi pawodłuh rynkowych cen.

Z Biełastockaho žyćcia.

BIEŁASTOK (W.T.B.). Byŭszyj pažarnyj, Kwater, za abidu maładoj dziaŭczyny, zroblenuju szaściu atkrytkami, zasudžen u turmu na 11 miesiacoŭ.

Ad 1 maja za kubiczny metr wady z wadaprawodu buduć brać 40 kap.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Kala wajny.

Pabieda Japonii nad... Rasiejej

«Russkoje Słowo» daje hetkije wiedamaści ab nidaŭna padpisanaj rasiejska-japonskaj umowi.

Astaŭszajasia paśla portsmuckaho miru pad Rasiejej czaść linii uschodnia-kitajskaj czyhunki Charbin — Dalnij (Port-Artur) pierachodzić pad Japoniju, i hetak usia žaleznaja daroha ad Žoŭtaho mora da Charbinu apynicca ŭ japonskich rukach. Heta znaczyć, szto Japonija zrabiła wialiki krok upiarod, a druhije rasiejskije ustupki zusim užo abiertajuć paŭnocznuju Manczžuryju ŭ japonskuju kołoniju. Ustupki rasiejcoŭ hetkije: Rasieja pazwalaje japonskim kołonistam biez nijakich praszkod sialicca u paŭnocznaj (rasiejskaj) czaści Sachalinu i u prymorskich czaściach uschodniaho Sybiru. Ureszci Rasieja abiazywajecca nie umacowywać Władiwostoku i abiarnuć jaho tolki ŭ handlowy port.

Hetkije warunki rasiejska-japonskaj wajny padaje »Russk. Sł.» — hazeta, katoraja staić wielmi blizka da ministerstwa Sazonowa. Nima szto i kazać, szto umowa heta aznaczaje razhrom Rasiei i pabiedu Japonii. Czaho japoncy nie mahli dabicca paśla taho, jak u rasiejska-japonskaj wajnie jany zusim razhramili rasiejcoŭ, — dyk heta atrymali ciapier, biez nijakich achwiar. Umowa heta—heta pacharony dla ŭsich szyrokich rasiejskich planoŭ na Dalokim Uschodzi, katoryje kasztawali rasiejskamu narodu hetak mnoha miljonoŭ hraszmi, hetak mnoha achwiar ludźmi. Ciapier Japonija maje na Wialikim akiani tolki adnaho surjoznaho praciŭnika: heta—Ameryka.

---

ho woli hetkaho patrebnaho jamu muža — jon hlanuŭ u dušu dziaciuka i, prawidujuczy sumnuju i krywawuju dolu, jakaja ždžeć jaho na kniazieŭskim dwary, umysna raskazaŭ jamu hetu historyju ab indyjskim carewiczu, katory zarańnia spaznaŭ usiu čeznatu i biadotu światowuju i zlubiŭszy samotu, pakinuŭ dziela jaje carstwa swajo. Stary ihumien zrabiŭ toje, szto jaho imiennik, mityczny starec Warłamiej zrabiŭ z Joasafam, pryjszoŭszy, jak kupiec, što maje na prodaž darahi kamień, i zamiest kamienia nadzialiŭ jaho daražejszym za ŭsie skarby świetu paznańniem marnaści świetawoj sławy.

Heta historyja ab carewiczu, zachawanaho baćkam ad usich smutnych ŭražeń žyćcia, katory adnače dachodzić da razumieńnia świetawoj marnaści i niapeŭnaści, paznaje praŭdziwuju wieru, stanowicca duchoŭnym baćkam swajho baćki, nawiertajuczy jaho na chryścijanstwo, i pakryjomu kidaje swajo carstwo, pastawiŭszy carom swajho bajaryna, — nikoli nie mahła nasycić maładoha kniaziewicza. Pry koždaj pryhodzie nie pierestawaŭ jon apawiedać jaje kniazieŭnie Predsławie, pawiernicy swaich tajomnych dum, jadynaj s kijeŭskaj siamji, katoraja lubiła jaho ščyra i katoruju jon lubiŭ takže. Jon wydumliwaŭ roznyje pryčyny da taho, kab pajści da światoha Dzimitra, da ihumiena Warłamieja i raspytać jaho ab roznych padrobnicach hetaj dziŭnaj powieści, i stary ihumien staranna adhrebaŭ u pamiaci napaławinu pryzabytyje adryŭki, lehiendy i pramowy, serdeczna škadujučy, što jamu nie pryjšło u dum skazać zapisać henu powieść, kali jon pačuŭ jaje, jak historyju światoha patrona, ad syryjskich Hrekoŭ u Carhoradzi.

Adzin raz jon prypomniŭ apowieść ab śmiernaj trubie. „Car jedučy z wialikaj sławaj na kalaśnicy akruženy swaim dworam, sustreŭ na darozi dwoje ludziej, schwarełych, ledźwi žywych, ubohich i abdziertych. Saskočyŭšy s kalaśnicy jon upaŭ pierad imi i pakłaniŭsia da ziamli. Jaho wialmožy i bajary stali wielmi aburywacca i uščypliwa hawaryć suproć hetkaho panižeńnia carskaj hodnaści dy pryparučyli carskamu bratu aścierahčy cara, kab „nie gwałciŭ wysaty carskaj karony“. Tady car padwiečer pasłaŭ hanca swajho s truboj pad bratawy waroty, kab zatrubiŭ jamu. A heta byŭ pryniaty u carstwi znak: kaho car zasudziŭ na śmierć, pasyłaŭ tamu pad waroty hanca s truboj, kab zasudženy wiedaŭ, što jaho nažydaje. I carski brat, začuŭšy trubu, ješče nia wiedajučy pryčyny, pačaŭ užo ładzicca da śmierci i rana papraščaŭsia z siamjoj swajej i z domam swaim i pajšoŭ u carski dwor, hatowyj pryniać śmierć, u śmiarotnaj adziežy, akruženy płačučaj swajej siamjoj. A car skazaŭ jamu: nierazumny čeławieče, ty, niedabačajučy nijakaje winy za saboj, tolki začuŭšy trubu ad mianie, rodnaho i padobnaho tabie śmiarotnaho brata swajho, pryhatawaŭsia da śmierci — a mnie dakaraŭ sam, što ja paniziŭ hodnaść swaju carskuju, sustreŭšy hancoŭ śmiarotnaho kanca, hetych ubohich kalek, što prypaminali mnie niedalokuju śmierć, kali powien usiakaj winy pawinien budu stanuć pierad Boham.“

Inšym razam raskazaŭ jamu apowieść ab škatułach carskich, jak car, chočučy pawučyć swaich bajaroŭ, kab nia wažyli wielmi zwierchniaho blesku i bahaćcia nad unutrenu wartaść, zahadaŭ zrabić čatyry škatuły, i u dźwie pałažyŭ kości miaréwieckije śmiardziučyje, a zwierchu akawaŭ zołatam, a u dźwie inšyje pałažyŭ załatyje hafty i kamieńnia biazcennyje i pachnidły darahije zahadaŭ zwierchu zamalić smałoj i, paklikaŭšy bajaroŭ, skazaŭ im adhadać, što warty škatuły kawanyje zołatam i što asmolenyje smałoj, i kali bajary wysoka wažyli škatuły kawanyje zołatam, a zniewažali tyje asmolenyje, adčyniŭ ich i skazaŭ: „Hetaki to świet! tyje, što chodziać u zołaci, časta bywajuć u siaredzinie poŭny hrechawoha smoradu, a tyje, što u rubnych atrepjach — poŭny aromatu świataści. Maładoha kniaziewiča ŭražali historyi ab tym, jak u ništo razsypalisia chitraści najzaŭziatszych, najchitrejszych worahoŭ, warażbitoŭ i mudrecoŭ, katorych Joasafawoŭ baćka wyšukiwaŭ na toje, kab adwiaści maładoha carewicza ad pustelnickaj mudraści, zabłutać jaho u sieci sofistyki, začarawać roznymi prynadami, spakusić na światowuju roskaš i na „žanočaje chacieńnie, jakoje bolšaje za ŭsie chacieńnia.“ Warażbit Cheŭda, katory nasyłaŭ čary na carewiča, ŭstupiŭšy z im u razmowu, padpadaje sam pad jaho ŭpływy, palić swaje čaroŭnickije knižki i uciakaje u pustyniu. Inšy warażbit, Nachor, paklikanyj na toje, kab swajej sofistykaj zbić Joasafa, sam zabłutywajecca u sieci swaich chitrykoŭ i, zamiest zbiwać Joasafa, bačyć siabie zniawolenym trymać jaho staranu. Arachim, pieršy daradnik cara u rabocie suproć Joasafa, u kancy wyjaŭlaje siabie patajnym prychilnikam chryścijanstwa, hatowym u niebaspiečnuju chwilinu stanuć na jaho staranie. Usie jany adzin pa adnym pierachodziać na staranu chryścijanskaho pustelnictwa—ascetyzmu, i ŭ kancy sam car, usimi pakinutyj, zwichnuŭsia u swajej zaŭziataści i pierachodzić takže na staranu syna. I hetak, addaŭšy ŭsio pad ułaść nowaj wiery, carewicz uważaje mahčymym spoŭnić swajo serdečnaje bažańnie i, pakinuŭšy ciškom carstwa na bajaryna Achara, jon u nočy wychodzić sa swaich bliskučych charomoŭ, kab iści u pustelniu.

(Dalej budzie).

Buduczaja rasiejska-niamieckaja handlowaja umowa.

Maskoŭskaje huberskaje ziemstwo, jak pisze „Utro Rossii“, zajawiło, szto jano liczyć patrebnym i na czasi padniać pytańnie ab padhatoŭcy da nowaj handlowaj umowy z Niamieczczynaj. Niezaležnie ad taho, czym skonczycca wajna, handlowuju umowu z Niamieczczynaj tak, ci hetak zrabić prydziecca. Zdaŭna naładziŭszyjsia znaczny handel miž Rasiejej i Niamieczczynaj treba budzie adnawić uraz že paśla zamireńnia, nia hledziaczy na nacyonalnuju nienawiść.

Ab bitwach kala Narocza.

Karespandent «Daily News», katory byŭ jadynym czužaziemcem pry bitwach kala woziera Narocz, apawiedaje u swajej hazeci:

«Jak widać, u rasiejcoŭ nie chwataje aficeroŭ z wajennaj praktykaj. Bywali zdareńnia, szto rasiejskaje wojsko dachodziło da niamieckich akopoŭ, dy tut že zatrymliwałosia, nia wiedajuczy, szto dalej rabić, tym czasam niamieckije rezerwy paśpieszali swaim s padmohaj, — a rasiejskije rezerwy nie dastawali nijakaho prykazu iści paddzieržać swaich, katorych niemcy razbiwali i brali ŭ pałon.

«Nastupleńnie rasiejcoŭ, biaz sporki, mieło na meci adciahnuć czaść niamieckich wojsk na rasiejski front i hetak nia dać im zdabyć Werdenu. Ni adzin rasiejski hienerał nia mieŭ by śmiełaści paczynać hetyje szalonyje ataki ŭ samych niewyhodnych warunkach, kab tut nie była zamieszana sajuźnickaja palityka.

«Pole bitwy wyhladało straszeńnie: jano było skroź zalito krywioju i pakryto trupami na ahramadnym abszary».

Serbskaje pasolstwo.

KOPENHAGA (W.T.B.). Serbski minister-prezydent Pasicz prybyŭ u Pieciarburh.

Nowyje wajennyje zakazy.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Upoŭnamoczeny Rasiei u Amerycy, hienerał Hermanikus, zrabiŭ tamaka wialikije zakazy dla rasiejskaj armii. Zakazany: 32.000 kulemiotaŭ, 10 miljonaŭ hranat, aŭtomobili i aeropłany. Rezultat pierehaworaŭ ab dastaŭcy padwodnych łodak dzieržycca ŭ sekreci, — ale ŭ pieciarburskich wajennych kruhach spadziajucca, szto padwodnyje łodki buduć skora dastaŭleny ŭ Rasieju.

Z hramadzkaho žyćcia.

Hrabiežstwy.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Rasiejski minister sielskaj haspadarki padaŭ «dakładnuju zapisku», dawodziaczy, szto tolki monopolizacija hasudarstwam handlu zbožžem zdaleje asłabić niedachwatku chleba. Zapiska heta adznaczywaje niemožliwyje operacii skupszczykoŭ zbožža ad kazny, miž imi dyrektaroŭ departamentoŭ, hubernataroŭ i carawych fligiel-adjutantoŭ. U jej dasłoŭna haworycca: «Maszenstwy, katoryj robiacca ciapier, zaćmili historycznyje zładziejstwy ŭ czasie Krymskaj i rasiejska-tureckaj wajny».

Rabotnicki ruch na Ukrainie.

SZTOKHOLM (W.T.B.). U Pieciarburzi u aposznim czasi rabotnicki ruch i zabastoŭki strymliwajucca, za toje jany znaczna razwilisia u fabrykach na Ukrainie na czysta palitycznym hrunci. U Kijewi zabastawali $^{2}/_{3}$ rabotnikoŭ u fabrykach sajuza ziemstw i miest, szto wypaŭniajuć wajennyje zakazy. U Charkowi spyniłasia rabota ŭ zawodach Elektrycznaj Kampanii i ŭ fabrycy parawozaŭ. Za tydzień s-pamiž kijeŭskich rabotnikoŭ i intelihiencii palicija aresztawała kala 250 dusz; 15 aresztowanych, pa zahadu s Pieciarburha, pad silnym kanwojem pasłali ŭ pieciarburskuju Pietrapaŭłoŭskuju krepaść. U Czuhujewi i Krywym Rohu bastujuć 12 tysiacz rabotnikoŭ.

Dziŭnaja wiestka.

PIECIARBURH (W.T.B.). P.T.A. danosić:

Dziela zaszczyty Murmanskaho bierahu(?), prawicielstwo ŭwiało tam wajennaje pałažeńnie.

Wysialeńnie szwedoŭ.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Za aposzni czas mnoha szwedzkich paddanych wysieleny z Rasiei, — najpiersz dyrektary addziełoŭ szwedzkich firm u Pieciarburzi. Szwedy, katoryje žywuć u Rasiei, wielmi niepakojacca.

TELEHRAMY.

—·—

Anhlickaja katastrofa.

KONSTANTYNOPOL (W.T.B.). Daniasieńnie telehrafnaho ahienctwa Milli:

Zdacza akruženaj u Kut-el-Amary anhlickaj armii adbyłasia he tak:

Anhlicki gabinet pasyłaŭ byŭ naczalniku ekspedycyjnaho korpusu ŭ Iraku prykaz za prykazam, kab prymusić jaho czym skarej napaści na naszy pazycii kala Felahie i prarwać ich. S pryczyny taho, szto anhliczanie nie mahli razbić adporu turkoŭ, jany staralisia ŭsielakimi sposabami dastaŭlać u akruženy nami horad spažyŭnyje pradukty, —pry hetym miachi z mukoju kidali z aeropłanoŭ. Adnak, naszy wajennyje aeropłany skidali na ziamlu adzin za adnym aeropłany anhliczan. Parachod z niekolkimi sotniami tonn spažyŭnych praduktoŭ, katory maniŭsia u naczkoj ciemnacie praskaczyć u krepaść, byŭ nami zachoplen 26 krasawika. Hienerał Taunsend zwiarnuŭsia da Hłaŭnakamandujuczaho naszaj armijej u Iraku i zajawiŭ, szto hatoŭ paddacca, kali jaho i jaho armiju puściać swabodna adyjści da swaich. Na heta jon atrymaŭ adkaz, szto jamu nie astajecca inszaho wychadu, apracza zdaczy biez nijakich warunkoŭ. Tady anhlicki Hłaŭnakamandujuczyj pasuliŭ usiu swaju artyleryju i miljon funtoŭ sterlingoŭ zołatam. Straciŭszy ŭsielakuju nadzieju, hienerał Taunsend paddaŭsia z usiej swajej armijej i krepaściu Kut-el-Amara. Pawodłuh aposzniaho szczotu, paddałosia 5 hienerałoŭ, 277 anhlickich i 274 induskich aficeroŭ, 13.300 sałdatoŭ.

Zadacza naszych wojsk była, z adnaho boku, ŭ tym, kab adbiwać wyłazki worahoŭ, katoryje zasieli ŭ wielmi hroznych, umacawanych pawodłuh usich zahadoŭ wajennaj techniki ukrepleńniach, —z druhoha boku, jany pawinny byli baranicca ad czastych i enerhicznych szturmoŭ worahoŭ, katoryje, choczuczy ratawać swaich, szto-dzień ich wiali z bolszaj siłaj. Da pałowy cieła ŭ bałoci, zmahajuczysia z usimi trudnaściami pary roku i klimatu, naszaje wojska spoŭniło swaju zadaczu.

Rewolucija u Irlandii.

KOPENHAGA. (W.T.B.). Praz zdrajcoŭ anhlicki urad dastaŭ spisok czlenoŭ irlandzkaj zmowy, s katoraho widać, szto zmowa abnimała ŭsiu Irlandiju i mieła na meci adarwać Irlandiju ad Anhlii. Niekolki zahaworszczykoŭ aresztawali. Hetyje areszty i wyzwali bunt, ad katoraho, apracza materjalnych strat, byli i achwiary ludźmi.

LONDON. (W.T.B.). Reuter danosić:

Jak piszuć ranicznyje hazety, Kiczener naznaczajecca wice-karalom Irlandii z nieahraniczenymi poŭnamoczczami.

Pawodłuh aposznich wiestak z Dublina, Pałac Swabody zrujnowan kanonierskaj łodkaj «Liffey». Zbuntawaŭszychsia razstreliwali harmatnimi bombami i kulemiotami, razstaŭlenymi na strechach damoŭ adnej haścinicy i adnaho klubu. Paŭstancy ŭsio jeszcze dzieržacca u fabrycy biskwitoŭ, katoraja abstreliwajecca z dźwiech harmat, u hmachu poczty, suda i žalezna-darožnaj stancii. Czerń hrabiła kramy. Mnoha wyszejszych czynoŭ znachodziacca ŭ rukach paŭstancoŭ. Wice-karol Irlandii, łord Wirmburn, byŭ u Dublinie pry samym paczatku rewolucii; niet wiedama, ci i jon nie papaŭ u ruki paŭstancoŭ. Wajennyje ŭłaści nie śpieszajucca puskać u chod harmaty, szkadujuczy cennyje budoŭli.

LONDYN. (W.T.B.). Reuter danosić:

Feldmarszałak Frencz zajaŭlaje:

Paŭstancy ŭ Dublinie majuć u swaich rukach niekolki placoŭ. Poczta i Hłaŭnaja Kwatera umacowany barrykadami. Z damoŭ usio jeszcze stralajuć. Wialikije szkody zrabilisia ad pažaroŭ. U Galway, Enis-Corthy, Killarney, Cloumel i Gorey tak sama panujuć biezparadki.

Paŭstancy najbolsz surjozna praciwiacca u Sackille-Street. Kamandzier ich, Pears, ranieny ŭ nahu, paddaŭsia. Druhi kamandzier zabity.

HAGA. (W.T.B.). Pawodłuh prywatnych wiestak z Dublina, da paŭstańnia pryłuczyłasia i czaść harnizonu.

„Times“ wiзawacić u paŭstańni u Irlandii stats-sekretara Birela, katory bytcym wyjawiŭ mała enerhii.

LONDYN. (W.T.B.). Pawodłuh «Reutera», Askwit zajawiŭ u Nižniaj Pałaci, szto pałažeńnie u Irlandii usio jeszcze surjoznaje. Paŭstancy u Dublinie majuć u swaich rukach ważnyje publicznyje hmachi. Bitwy na wulicach nie spyniajucca. Widać, szto paustańnie paszyrajecca, asabliwa u zachodniaj czaści kraju. Usia Irlandija budzie abjaŭlena na wajennym pałažeńni.

TRALEE (Irlandija). (W.T.B.). Reuter danośić, szto adzin sudowy i adzin pacztowy czynoŭnik aresztowany s pryczyny abwinieńnia u zdradzi hasudarstwa i dastaŭcy paŭstancam aružža.

LONDYN (W.T.B.). Haława paŭstancoŭ — heta syndykalist-ahitator Kornoli, adzin s pierszych pamocznikoŭ haławy rabotnikoŭ, Charkina, katory ciapier znachodzicca u Amerycy.

LONDYN. (W.T.B.). «Reuter» danosić:

Specyalny kurjer prywioz z Dublina wiestku, szto cełу dzień prybywaje tudy wojska. Pierestrełka trywaje dalej. Centr miesta akružen wojskam, kab nia dać paŭstancam uciaczy ŭ hory.

AMSTERDAM. (W.T.B.). Z Londynu danosiać, szto irladzkije deputaty u Parlamenci nia choczuć tłumaczyć zdareńniou u Irlandii, kažuczy, szto jany nia majuć adtul nijakich wiedamaściej.

LONDYN (W.T.B.). «Daily News» pisze:

«Kraj pieražywaje ciapier najciažejszy, liczuczy ad paczatku wajny, kryzis. Uwieś byt jaho zaležyć ad hetaho krytycznaho momentu wajny. Surjoznaść irlandzkaho paŭstańnia lažyć u tym, szto jano znisztažaje pawahu anhlickaho prawicielstwa».

AMSTERDAM. (W.T.B.). Hazety szmat piszuć ab rewolucii u Irlandii i dumajuć, szto sprawa heta bolsz surjoznaja, czym piersz zajaŭlaŭ anhlicki urad. Dahetul nie udałosia nawat wybić „Sinn Feins“ s publicznych hmachoŭ u Dublinie.

AMSTERDAM. (W.T.B.). «Times» danosić z Waszyngtonu, szto u Amerycy ŭsie prysłuchiwajucca da irlandzkaj rewalucii z wialikim napružeńniem. «New Tribune» wostra napadaje na palityku stats-sekretara Birela.

BERN (W.T.B.). „Temps“ danosić, szto u Amerycy duža surjozna hladziać na paŭstańnie u Irlandii. Amerykanskije irlandcy wielmi zdawoleny aposznimi zdareńniami. Idzie zbor hroszy dziela pomaczy ŭdawam i sirotam muczenikoŭ za wolu Irlandii.

LUGANO. (W.T.B.). Papież daŭ anhlickamu kardynału Gasquiet doŭhuju aŭdyenciju. Dumajuć, szto hutarka na joj iszła ab pałažeńni u Irlandii.

Zmiena ministroŭ u Rumynii.

BUKARESZT (W.T.B.). I/V. «Uniwersul» danosić ab naznaczeńni nowaho gabinetu Bratianu. Nowy gabinet wystupić užo na czarodnym zasiedańni parlamentu.

Parlamenckaja narada sajuźnikoŭ u Paryžy.

PARYŽ. (W.T.B.). «Temps» adznaczywaje, szto na naradzi nima predstaŭnikoŭ Japonii i Rasiei. Rafałowicz praczytaŭ na naradzi telehramu, u katoraj haworycca, szto poznaje zakryćcie Dumy i Hasudarstwienaj Rady nie dało deputatam wyjechać u swoj czas.

Nasilstwy nad Hrecijej.

BERN (W.T.B.). Francuski pasoł zajawiŭ karalu Konstantynu, szto Francija pierewiazie swaje wajennyje transporty cieraz Hreckuju ziamlu, nia hledziaczy ni na szto.

Hrecija dahetul padała sajuźnikam 62 pratesty proci palitycznych i wajennych nasilstw, zroblenych sajuźnikami. Za adzin dzień było padadziena ažno 6 pratestoŭ.

Pa śladoch sarajeŭskaj sprawy.

AFINY. (W.T.B.). Na panadworku boŭharskaho pasoltswa ŭzarwałasia bomba. Uzryŭ byŭ nadta silny. Ŭsie wokny ŭ pasolstwi i susiednich damach wylacieli.

Boŭharski pasoł zajawiŭ, szto, na jaho dumku, nijaki hrek zrabić hetaho nia moh.

Serbskaja tragi-komedija.

PARYŽ. (W.T.B.). „Matin“ danosić z Sałonik, szto serbski urad kupiŭ pierszy wajenny parachod — kontr-minanosiec «Wialikaja Serbija», katory budzie pławać u Egejskim mory. Matrosy nabrany tolki s-pamiž serboŭ.

Kabiety biez raboty.

LUGANO. (W.T.B.). Z Milanu danosiać, szto ŭsie kabiety, pracawaŭszyje pry szyćci adziežy dla armii, astalisia biez raboty s pryczyny niedachwatki patrebnych materjałoŭ. Tysiaczy kabiet apynulisia u straszennym pałažeńni.

Anhlickije socyalisty za mir.

HAMBURG. (W.T.B.). «Hamb. Fremdenblatt» danosić:

U Selfordzi adbyŭsia szto-hadowy schod anhlickaj socyalistycznaj partii, na katorym pryniata rezolucija ab propahandzi socyalistami miru.

Anhlickije trudawiki žadajuć miru.

HAMBURG. (W.T.B.). „Hamb. Fr.“ danosić:

Niezaležnaja partija anhlickich trudawikoŭ na hadawym schodzi u Nju-Kastlu usiemi hałasami pastanawiła rezoluciju, žadajuczy, kab jaje urad usiemi sposabami wioŭ kampaniju, kab pałažyć kaniec wajnie i paczać pierehawory ab zamireńni. Deputat Snaŭden skazaŭ, szto, jak widać z aposzniaj pramowy kanclera, miž Anhlijej i Niamieczczynaj nima takich pryczyn dla niazhodliwaści, kab za ich warta było dalej wajewać.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.